



Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego“ poświęcony sprawom oświatowym kulturalnym i literackim

Nr. 30

Wąbrzeźno, dnia 16 lipca 1932 r.

Rok 10

LEKCJA

z 1. listu św. Pawła do Kor. rozdz. 10, w. 6—13.

Bracia! te rzeczy stały się w figurze naszej, abyśmy złego nie pożądali, jako i oni pożądali: ani się stawajcie bałwochwalcami, jako niektórzy z nich, jako napisano: Siadł lud jeść i pić i wstali igrać. Ani się porubstwa dopuszczajmy, jako niektórzy z nich porubstwa się dopuścili i legło dnia jednego trzy i dwadzieścia tysięcy. Ani kuśmy Chrystusa, jako niektórzy z nich kusili, i od węzów poginęli. Ani szemrajcie, jako niektórzy z nich szemrali i poginęli od zatraciciela. A to wszystko przydało się im w figurze, a jest napisano dla napomnienia naszego, na które przyszły końce wieków. Przeto kto mniema, że stał, niech patrzy, aby nie upadł. Pokuszenie niechaj was nie zajmuje, jedno ludzkie; lecz wierny jest Bóg, który nie dopuści kusić nad to, co możecie, ale z pokuszeniem uczyni też wyjście, abyście znosić mogli.

EWANGELJA

św. Łukasza, rozdz. 17, wiersz 41—47.

Wówczas, gdy się przybliżał Jezus do Jerozolim, ujrawszy miasto, płakał nad nim, mówiąc: Iż gdybyś ty poznało, i w ten dzień twój, co jest ku pokojowi twemu; a teraz zakryto od oczu twoich. Albowiem przyjdą na cię dni, i otoczą cię nieprzyjaciele twoi wałem i oblegą cię i ścisną cię zewsząd, i na ziemię cię obalą i syny twoje, którzy w tobie są, a nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu; dlatego, żeś nie poznało czasu nawiedzenia twego. A wszedłszy do kościoła, począł wyganiać sprzedające w nim i kupujące, mówiąc im: Napisano, iż dom Mój, dom modlitwy jest. A wyście go uczynili jaskinią zbójców. I nauczał codziennie w kościele.

NAUKA

Dlaczego Zbawiciel płakał nad Jerozolimą?

Płakał: 1. z powodu niewdzięczności, zaślepienia i zatwardziałości jej mieszkańców, gdyż

nie chcieli Go przyjąć jako Zbawcę; 2. płakał z powodu nadchodzącego jej upadku i 3. płakał, wiedząc, że wszystkie Jego starania i cierpienia dla nich ponoszone będą nadaremne i bezskuteczne.

Któryż to czas był nawiedzenia?

Był to czas, w którym Bóg posyłał do żydów jednego po drugim proroka i wzywał ich do pokuty, a oni ich wyszydzili, ukamienowali i pozabijali. (Mat. 23, 34). Głównie był to czas Chrystusowego urzędu kapłańskiego, podczas którego sam Pan Jezus tak często głosił naukę Swą zbawczą w kościele Jerozolimskim, stwierdzał ją cudami i przez to okazał, że jest Mesyaszem i Zbawicielem świata, ale to zatwardziałe i do pokuty nieskłonne miasto wzgardziło Nim i napomnienia odrzuciło.

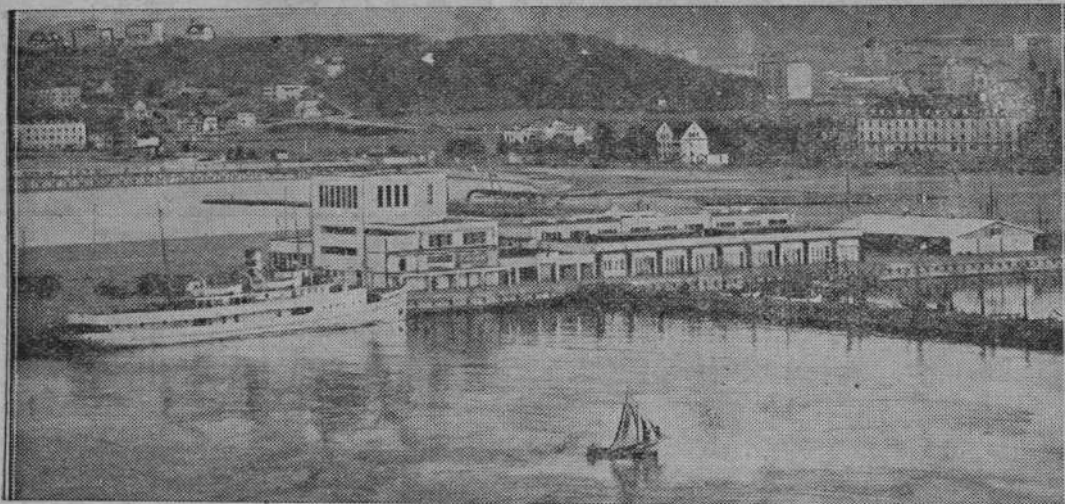
Kogo przedstawia ta zatwardziała i do pokuty nieskłonna Jerozolima?

Przedstawia nam zatwardziałych i do pokuty nieskłonnych grzeszników, którzy tak samo, jak mieszkańcy tego miasta, nie słuchają głosu Bożego i odkładają nawrócenie swe na koniec życia, nie uznają tego nawiedzenia w tym czasie, w którym grzeszników tych napomina Bóg przez kapłanów, spowiedników i przez wewnętrzne natchnienia, iżby troszczyli się o zbawienie swej duszy. Stanie się też z nimi to, co się stało z mieszkańcami tego bezbożnego miasta; nieprzyjaciele, t. j. złe duchy otoczą ich duszę, będą ich niepokoili i wciągali do otchłani zguby.

Czy Bóg zakrywa przez bezbożnymi to, co im do zbawienia potrzebne?

Nie zakrywa, ale bezbożni, ubiegając się za rozkoszami życia nie dostrzegają tych nieszczęść które tuż idą za nimi; a ponieważ rozważanie przyszłości wśród rozkosznego świata, za którym się upędzają, niepokoi ich, przeto oddalają od siebie ten przerażający obraz i pędzą na oślep wśród tych rozkoszy tego świata i zabaw wprost w ogień wieczny. Nie Bóg więc, tylko oni sami zamykają oczy przed poznaniem tego, co pokój przynosi, i idą na zgubę.

Gdynia ośrodkiem handlu rybnego.



Na zdjęciu naszym widzimy halę i chłodnię rybną na Nabrzeżu Angielskim w porcie gdyńskim. Hala posiada obszerne magazyny do składania ryb, salę licytacyjną, oraz mniejsze pomieszczenia i magazyny, wydierżawiane poszczególnym kupcom. Na tym terenie ma być scentralizowany cały polski handel i import ryb morskich.

Średniowieczne mury miejskie Torunia



Na zdjęciu naszym widzimy resztki średniowiecznych warowych umocnień miasta Torunia, tzw. „Danzgier”.



Zabytki budowlane w Toruniu.

Na zdjęciu naszym widzimy resztki umocnień warownych m. Torunia, mury miejskie nad Wisłą z tzw. Bramą Mostową.

Obrazki z Gdyni i Pomorza

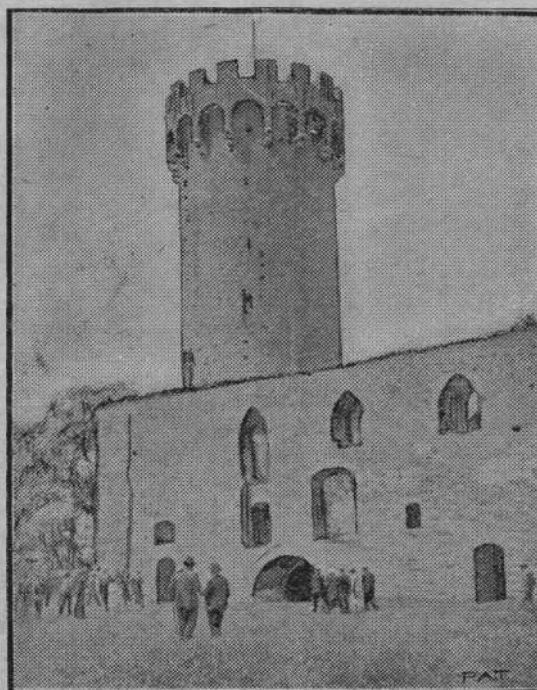
Polacy na igrzyskach olimpijskich.



Dnia 1 lipca wyruszyła z Gdyni na polskim statku transatlantycznym „Pułaski” polska drużyna olimpijska, składająca się z szermierzy, wioślarzy i lekkoatletów.

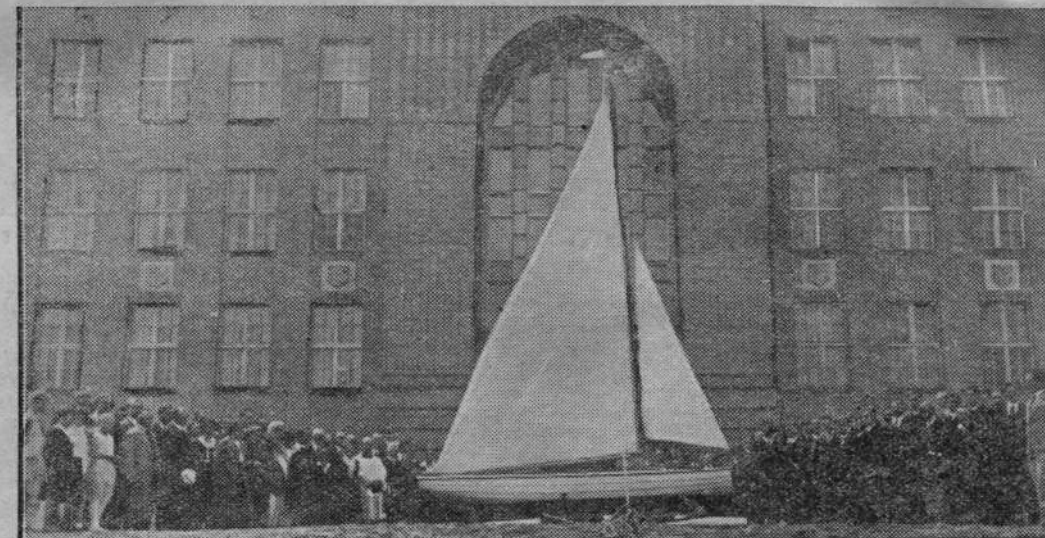
Na zdjęciu naszym widzimy czwórkę wioślarską, która walczyć będzie w Los Angeles o wawrzyny dla sportu polskiego.

Pamiętki krzyżackie na ziemiach polskich.



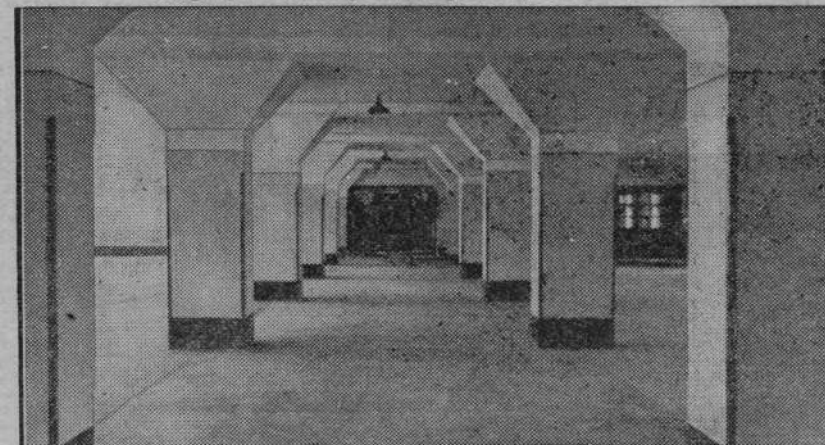
Celem utrzymania w swych rękach zrabowanych ziem polskich, musieli Krzyżacy budować na tych ziemiach liczne warowne zamki. Na ilustracji naszej widzimy jedną z takich „pamiętek”, pochodzącą z czasów okupacji krzyżackiej w Świeciu na Pomorzu. Zamek jest utrzymany w stanie dość dobrym. Najlepiej zachowała się baszta.

Rozwój szkolnictwa w Gdyni.



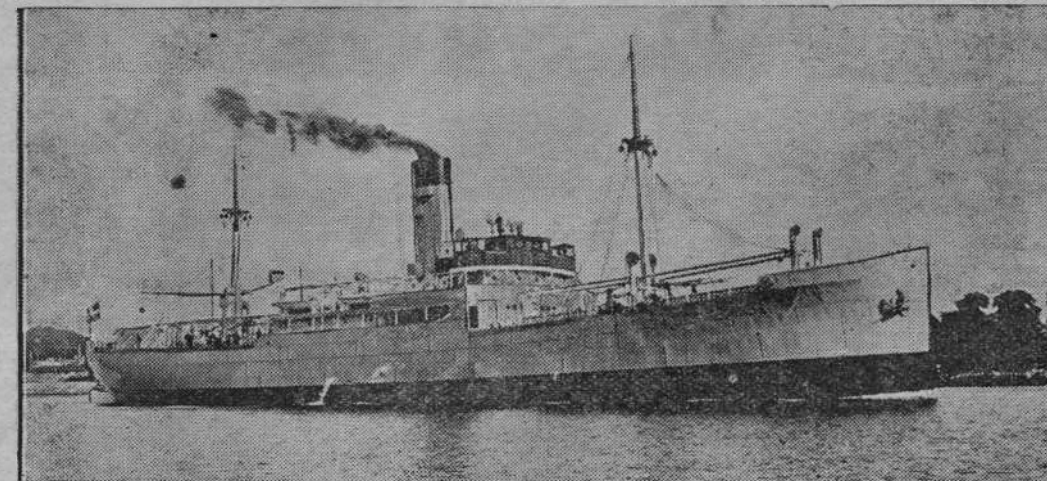
W niedzielę, dnia 26. 6. rb. odbyło się w Gdyni zakończenie roku szkolnego pierwszego kursu rzemieślniczo-przemysłowego, zorganizowanego przez „Towarzystwo Handlu Morskiego i Techniki Portowej”. Przy tej sposobności poświęcona została żaglówka, wykonana całkowicie przez uczniów szkoły pod kierownictwem dyrektora szkoły inż. Zaleskiego. Na zdjęciu naszym widzimy żaglówkę, zbudowaną przez uczniów na tle wspaniałego gmachu szkoły.

Magazyn Polskiego Monopoli Tytoniowego w Gdyni.



Na Nabrzeżu Polskim w porcie Gdyni wybudowany został nowy olbrzymi magazyn Państwowego Monopoli Tytoniowego, w którym magazynowany będzie importowany z zagranicy tytoń. Powierzchnia składowa magazynu wynosi ok. 10 tys. m. kw. Na zdjęciu naszym widzimy szereg hal nowego magazynu.

Rozwój Polskiej Floty Handlowej.



Do portu w Gdyni zawinął najnowszy statek „Żegluga Polskiej” S/S „Lwów”, wybudowany w stoczni duńskiej w Helsingör, dla „Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego”. „Lwów” jest bliźniaczym statkiem S/S „Lublin”, odebranego przez Polsko-Brytyjskie Towarzystwo z tej samej stoczni już przed kilku tygodniami. Na ilustracji naszej widzimy S/S „Lwów”.

Są osoby, których otacza zawsze jakiś urok niewypowiedziany. Nie starają się oni zdobywać ludzi, a są wciąż otoczeni ich sympatją

STRZECHA

Modlimy się nie dlatego że Pan Bóg potrzebuje naszej modlitwy, tylko że my potrzebujemy pomocy Bożej

Dlaczego arabskie kobiety są dobrymi żonami?

Arabowie posiadają zwyczaj — który z powodzeniem można zastosować w krajach, tak zwanych cywilizowanych, powiada pułkownik Cyryl Foley w „London Express”. — Zwyczaj ów zmierza do czystej moralności i duchowej czystości, które — obawiam się — w tych dniach degeneracji, są zaletami, głównie dostrzegalnymi — właśnie z powodu ich braku.

Dlaczego Arabowie, może z wyjątkiem Zulusów, są najmoralniejszym narodem świata? Odpowiedzieć można: ponieważ system i zwyczaj takimi ich uczynił.

Egzystuje tam system natychmiastowej śmierci dla każdej kobiety, która zboczyła z swej drogi i pogwałciła najświętsze swe przyrzeczenie, oddane prawemu panu i mistrzowi.

Rezultatem tego — szczęśliwa familja, szczęśliwe kobiety i wyprostowane — wyprostowane, ponieważ w blaszanych konewczkach muszą nosić na głowie wodę, potrzebną do domowego użytku.

Pracując dla swych mężów dniem i nocą, otoczone obowiązkiem prac domowych i wychowywaniem dzieci, bez myśli żadnej poza temi sprawami, które są tak esencjalnymi w powołaniu kobiety, przedstawiają one obraz kompletnego domowego szczęścia.

Jest prawdą i tylko zadowolić może potwierdzenie jej, że kobieta arabska nie pragnie, nie odczuwa potrzeby innego życia, poza kołem swej szczupłej familji, co właśnie jest rażącym przeciwieństwem do pragnień kobiet narodów tak zwanych „cywilizowanych”, dla których są one niedorzecznością, aczkolwiek tak straszną w skutkach.

Mam na myśli polowanie, strzelanie, golfa, tenis, hubki i — rumienie się: — krykiet, a nawet piłkę nożną.

Ale też nikt jeszcze nie widział dziurki w skarpetce araba. Potrawy ogromnie rzadko są tam mieszmacie przygotowane. Arabowie są wprawdzie dość wyrozumiali — lecz po jednym lub dwóch napomnieniach rozwodzą się momentalnie, z powodu kulinarnej niezaradności lub o pieszałości.

Należy jednak podnieść, że odrzucona małżonka nie bywa pozostawiona swemu losowi. — Pomimo rozwodu posiada ona następujące przywileje: Otrzymuje zgóry miesięcznie wypłacaną kwotę, wystarczającą na skromne utrzymanie. O ile opiekuje się nadal swymi dziećmi, otrzymuje dodatek po 20 franków mies. na każde dziecko. O ile ma np. 4 nieletnich dzieci, jej gaża miesięczna wynosi 280 fr. Rozwiedziona kobieta może z nim wziąć ślub powtórnie, lecz nie później, jak jeden dzień po rozwodzie. Kobieta nie może nigdy żądać rozwodu. Z pierwszego wejścia prawo takie wydaje się jednostronne, lecz gdy bliżej rozpatrzemy kwestję przyznamy, że każdy system jest dobry, który dba o dobro całości, a w ostatecznym rezultacie wykazuje plusy.

Ś. p. J. Weysenhoff



Literatura polska poniosła znowu dotkliwą stratę. Zmarł znakomity i popularny powieściopisarz, tegoroczny laureat nagrody literackiej Warszawy, s. p. Józef Weysenhoff

TROJDZWIĘK

Lubię samotność i kocham się w ciszy,
Jak noc się kocha w snów swych miljonie,
I choć w wesołym pędzę życie gronie,
Lubię samotność i kocham się w ciszy...

Lubię fioletki i tęsknię za wiosną,
Jak słońce tęskni za zapachem róży,
I choć mi lato laurów wieńce wroży...
Wolę fioletki i tęsknię za wiosną...

I czekam słońca i kocham się w Tobie,
Choć wiem, że nigdy Ty nie przyjdiesz
do mnie,
Ja w Twoje przyście wierzę dziś niezłomnie
I czekam słońca i kocham się w Tobie...

Stanisław Porwicz.

ROZBŁYŚLAŚ LILJI BIELĄ...

Rozbłyśłaś lilji bielą,
O Przenajświętsza Panno —
Gwiazdą zabłyśłaś ranną,
Której się mroki ścielą...

Gwiazdą zabłyśłaś ranną
Przecudnej, wiecznej krasy,
Iż Cię po wszystkie czasy
Zwać będą Czystą Panną...

Iż Cię po wszystkie czasy,
Zwać będą śnieżnym kwieciami,
Jedynym strojnem w świecie
W łask najcudniejsze krasy...

Zygmunt Hoffmann.

Notatki historyczne

Co działo się w lipcu 1919 roku?

* Prezes Ministrów Paderewski podpisał gwarancję praw mniejszości narodowych w Polsce. Gwarancje te dotyczą Niemców, Rosjan i żydów.

* Mocarstwa sojusznicze przedłożyły Polsce układ, mocą którego Wisła służyć ma dla wolnej żeglugi. Delegacja polska układ ten podpisała.

* Konferencja pokojowa upoważniła Polskę do okupacji Galicji Wschodniej.
* Wilhelm I były cesarz Niemiec oddany zostanie pod sąd międzynarodowy w Londynie.

* Komisja sejmowa rozpoczęła obrady nad traktatem pokojowym.

* Szalona agitacja Niemców na Górnym Śląsku przeciw Polsce. Rozrzucają setki tysięcy odezwo, oczerniając Polskę w najszkaradniejszy sposób.

* Zakłady putilowskie, największe w Rosji fabryki armat, lokomotyw i t. d. wyleciały w powietrze z powodu wybuchu min.

* Wojska niemieckie, cofając się z Litwy, palą mnóstwo wsi i niszczą wszelkie fortyfikacje.

* W Chorwacji wybuchła rewolucja. Żołnierze proklamują republikę.

* W Wiedniu podpisano traktat polsko-austriacki; chodzi zwłaszcza o podział zapasów demobilizacyjnych.

* Niemiecka Austria otrzymała 10-dniowy termin przyjęcia warunków pokojowych.

ZAPOWIEDŹ

Zmieniając już od poprzedniego numeru szatę zewnętrzną „Strzechy” dokładać będziemy wszelkich starań, aby była ona zwierciadłem życia polskiego miast i wsi

Prócz nowych działów jakich wprowadziliśmy do „Strzechy”, wprowadzimy więcej innych działów szczególnie pielegnować będziemy „Dział Regionalny”. O materiał do tego działu bardzo prosimy Czytelników.

Redakcja.

